

REJESTR DOTYCZY:

DUSZA Antoni Władysław

s/c i

z d.

• 22 grudn. 1907 w Odrowążu Podhalanskim

kraj: POLSKA

+ nagle 16 lutego 1977 w Londynie

kraj: UK.

pochowany: w Polsce w Odrowążu Podhalanskim

nr grobu:

6024
Nr rejestracyjny

24 / 78

Nota zamieszczona:

w tomie

części

Indeks

VIRTUTI MILITARI V i IV
klasy

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i Bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

U w a g i:

płk - ostatni dca 3 bat. 3 Dyw.Strz.Karp.
brak odznaczeń alianckich

Brak w RO32

Nota:

Przypisy:

- żona i brat w Polsce
/Maria/

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

- | | |
|--|------------------------|
| * Dziennik Polski 22.2.78 - nekrologi | 18/22.II.78/ |
| * Tydzien Poldki 18.2.78 - wzmianka o śmierci | 47/18.II.78/ |
| * Spis Łoźnierzy SBSK, s. 45 jako kpt. | 119-A/ s. 45/ |
| * Ku Wolnej Polsce nr 487 trzy artykuły A.Duszy:
s. 31 - Działanie 3 baonu strz.karpackich
w dniu 15.12.51 | 08/ nr 487. 31,39, 67/ |
| s. 39 - Działanie 3 baonu strz.karp. w dniu | |
| * Dziennik Związkowy "Zgoda" 31.III-1.IV.78 -
s. 67.- Pożegnanie z Brygadą | 20/ 31.III -1.IV.78/ |
| * Dziennik Związkowy "Zgoda" 23.3.78 - wspomnie-
nie | 20/23.III.78/ |
| * Goniec Karpacki nr 300 - "z żałobnej karty" | 25/ nr 300/ |
| * Rzeczpospolita Podchorążacka nr 16 - wzmianka
o śmierci | 99/ nr 16/ |
| * Działania 2 Korpusu we Włoszech, s.612 | 204/ 612/ |
| Dziennik Polski 13.02.1981; 11.02.1982 | |

REJESTR ZMARŁYCH

ś. † P.

22/2

ANTONI DUSZA

PULKOWNIK WP

kawaler Orderu Virtuti Militari IV i V klasy, Polonia Restituta V klasy, odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych i innymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi, były dowódca 4 kompanii 3 batalionu SBSK, zastępca dowódcy 3 batalionu 3 DSK i ostatni jego dowódca, urodzony 22 grudnia 1907 w Odrowążu Podhalańskim, zmarł w Londynie 16 lutego 1978.

Straciliśmy wybitnego żołnierza, emigranta politycznego, dowódcę i szczerego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

ŻOLNIERZE 3 BATALIONU
STRZELCÓW KARPACKICH

Msza św. odprawiona zostanie w piątek 24 lutego o godz. 11
w kościele Św. Andrzeja Boboli, 2195

ś. † P.

22/2

Antoni Władysław Dusza

PULKOWNIK WP

ur. 22 grudnia 1907 w Odrowążu Podhalańskim, najdroższy mąż, ukochany brat i szwagier, góral z krwi i kości, oficer liniowy w kampanii wrześniowej, libijskiej i włoskiej, zmarł nagle w Londynie 16 lutego 1978,

o czym zawiadamiają:

pogrążona w bólu i rozpacz

ŻONA

BRAT I SIOSTRA W POLSCE

SZWAGIER Z ŻONĄ W SZWAJCARII

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Św. Andrzeja Boboli w Londynie w piątek 24 lutego o godz. 11. Ciało, według woli zmarłego, spocznie w grobie rodzinnym w Odrowążu.

Zamiast kwiatów proszę o składanie datków na Instytut Polski lub Fundację Sztandarów.

2197

Zmarł płk Antoni Dusza

Dnia 16 lutego br. zmarł w Londynie płk Antoni Dusza, urodzony 22 grudnia 1907 w Odrowążu. W czasie ostatniej wojny był dowódcą kompanii, która walczyła w oblężonym Tobruku. Kawaler Orderu Virtuti Militari IV i V klasy. Prezes Związku Podhalan w Londynie. Zmarły był ostatnim dowódcą 3 batalionu 3 Dywizji Strzelców Karpackich.

TR. 18. 578

Źródła i bibliografia:

D.

23/2

ś. † P.

ANTONI DUSZA

PULKOWNIK WP

ur. 22 grudnia 1907 w Odrowążu Podhalańskim, wierny syn Ziemi Podhalańskiej, współzałożyciel Związku Podhalan w W. Brytanii i jego długoletni prezes, oddany całym sercem sprawie regionalizmu podhalańskiego, uczestnik walk o ślebołę Polski w kampanii wrześniowej, libijskiej i włoskiej, odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Militari IV i V klasy, Polonia Restituta V klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych i innymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi, odszedł na wieczną wiatrę 16 lutego 1978 w Londynie.

Zegna swego Bacę z wielkim żalem

ZWIĄZEK PODHALAN W W. BRYTANII

2196

ś. † P.

23/2

pulkownik Antoni Dusza

uczestnik kampanii polskiej 1939, walk w Tobruku i Zachodniej Pustyni oraz kampanii włoskiej, kawaler Orderu Virtuti Militari IV i V klasy oraz Polonia Restituta, odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych i innymi odznaczeniami bojowymi, przewodniczący Rady Naczelnej Związku b. Żołnierzy SBSK, zmarł nagle 16 lutego 1978 w Londynie w 70 roku życia.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek 24 lutego, o godz. 11 w kościele św. Andrzeja Boboli, 1 Leysfield Rd, London W12.

Zwłoki spoczną w grobie rodzinnym w Polsce.

Cześć Jego pamięci!

ZWIĄZEK B. ŻOŁNIERZY SBSK
— TOBRUKCZYCY

2202



Do. 20.
5 1/2 - 1/4
78.

Śp. Plk. Antoni Dusza

Weteran II Wojny Światowej

zmarł nagle dnia 16-go lutego, 1978 r. w Londynie, Anglia. Urodzony i wychowany w Odrowążu Podhalańskim na Podhalu, uczęszczał do Gimnazjum w Nowym Targu, oraz do Szkoły Podchorążych w Warszawie.

Podczas II Wojny Światowej walczył w randze pułkownika w Armii Polskiej pod Tobrukiem i pod Monte Cassino. Po wojnie osiedlił się w Anglii, gdzie był długoletnim prezesem Związku Podhalan.

Nabożeństwo żałobne odbyło się w Londynie 24-go lutego, 1978 r.

Zwłoki zostały pochowane w Odrowążu Podhalańskim w Polsce, 4-go marca, 1978 r.

Pozostawił w nieutulonym żalu żonę Marię.

O modlitwę za spokój Jego duszy prosi:

Przyjacieli z ławy szkolnej,
Jan Skupień z żoną Ireną

"D.P." 11/12/82

W czwartą bolesną rocznicę śmierci

S. + P

plka ANTONIEGO DUSZY

odprawione zostanie nabożeństwo w kościele św. Marii Magdaleny, Brockley, London SE4 w niedzielę dnia 14 lutego o godz. 1.
O modlitwę prosi

ZONA

2164

"D.P." 13/11/81

W trzecią bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

plka ANTONIEGO DUSZY

zostanie odprawiona msza św. za spokój Jego duszy, w kościele św. Marii Magdaleny, Comeford Rd., Brockley, Londyn, SE4, w niedzielę 15 lutego o godz. 1.
O modlitwę prosi

ZONA

2169

Spółeczeństwo Wobec Spraw Polityki Zagranicznej

Różne, przeprowadzone ostatnio badania opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych, doprowadziły do takich samych wniosków: Amerykanie oceniają sprawy polityki zagranicznej z uczuciami mieszanego po Wietnamie sceptycyzmu oraz tradycyjnego, amerykańskiego idealizmu.

Pogląd ten rozwinął komentator agencji prasowej (UPI) — Juan J. Walte, rozważając zagadnienie stosunku społeczeństwa wobec spraw polityki zagranicznej.

Badania za badaniami ustaliły, podkreśla komentator, że obywatele nie osłabili swojej ideologicznej opozycji wobec komunizmu, ale jednocześnie skłonni są do popierania układów o kontroli zbrojeń, a nawet handlu z krajami rządzonymi przez komunistów.

I dalej, chociaż społeczeństwo generalnie popiera politykę administracji prez. Jimmy Cartera w zakresie praw ludzkich, to jednocześnie skłonne jest do nasilania protekcjonizmu w zagadnieniach gospodarczo-handlowych. Do tego zaś Amerykanie skłonni są coraz bardziej do oceniania problemów polityki zagranicznej na podstawie ich skutków dla bezpośrednich, indywidualnych interesów.

Zdaniem raportu, opracowanego przez Communications Research Center w Cleveland, Ohio, w typowych sześciu zagadnieniach z zakresu polityki zagranicznej zarysowuje się w społeczeństwie uznawanie "praktycznych celów oraz idealistycznych wartości." Chodzi tu o zagadnienia następujące: stosunki Zachód-Wschód, interwencjonizm, prawa ludzkie, wymiana handlowa, sprzedaż broni i moc zagraniczna.

Inny badacz postawy społeczeństwa, Daniel Yankelovich z New Yorku, doszedł do wniosku, że nastawienie Amerykanów można określić jako "ostrożny internacjonalizm": "Gdy Amerykanie odsuwają się od okresu Wietnamu w okres nowej ery w polityce zagranicznej, ich nastrój jest regulowany przede wszystkim trzeźwą ostrożnością."

Takie same wnioski wyciągnęli urzędnicy Departamentu Stanu, którzy w ostatnich dwóch latach mieli do czynienia z nastrojami społeczeństwa w dziedzinie polityki zagranicznej. I wbrew opiniom, że rezultatem Wietnamu będzie całkowite odrzucanie przez społeczeństwo zobowiązań międzynarodowych, ani ono nie odwraca

staje się w swojej postawie izolacjonistyczne.

Urzędnicy Departamentu Stanu podkreślają, jak to stwierdza komentator (UPI), że w swoich spotkaniach z obywatelami nie starają się "sprzedawać" polityki zagranicznej administracji rządowej. Czy jednak jest to zgodne z rzeczywistością? Oto bowiem komentator podaje, że dla przykładu w sprawie kanału Panamskiego urzędnicy Departamentu Stanu odbyli 160 wyjazdów na teren kraju oraz uczestniczyli w 864 spotkaniach z obywatelami w okresie od daty podpisania układów z Panamą, 7 września 1977 do 17 lutego r.b.

Do tego zaś odbyło się wiele spotkań z przedstawicielami społeczeństwa zarówno w Departamencie Stanu, jak i w Białym Domu, jak też trzeba brać pod uwagę oddziaływanie przy pomocy środków masowego przekazu.

Rzecznik Departamentu Stanu zwrócił uwagę, że w tradycji amerykańskiego życia publicznego jest od 200 lat "instynktowne przekonanie," że każdy problem powinien być rozwiązany w czasie około tygodnia, a jeśli nie jest rozwiązany, musi być coś złego nie z tym problemem, ale z ludźmi mającymi obowiązek rozwiązania sprawy. Jest to swego rodzaju "frustracja."

W ogólnej ocenie koła rządowe zajmujące się polityką zagraniczną, zgadzają się na pogląd, że Amerykanie w czasie ostatnich dwóch administracji interesowali się czołowymi problemami tej polityki, jak Środkowy Wschód, kontrola zbrojeń, a ostatnio Afryka.

Opr. (jb)

Panamczycy Słuchają

Debaty w Senacie Stanów Zjednoczonych na temat traktatów z Panamą b. żywo interesują Panamczyków. Gdy Radio Panamskie nada je debaty w tłumaczeniu na hiszpański, życie zamiera. Wszyscy słuchają radia.

Ambicje Browna

Z najbliższego otoczenia gubernatora Kalifornii, Jerry Browna dochodzą informacje, że stanie on do praw wyborów w 1980 r. jako demokratyczny kontrkandydat prez. Cartera, jeżeli w ciągu roku Prezydent nie zwie-

skłonni są do popierania układów o kontroli zbrojeń, a nawet handlu z krajami rządzonymi przez komunistów.

I dalej, chociaż społeczeństwo generalnie popiera politykę administracji prez. Jimmy Cartera w zakresie praw ludzkich, to jednocześnie skłonne jest do nasilania protekcjonizmu w zagadnieniach gospodarczo-handlowych. Do tego zaś Amerykanie skłonni są coraz bardziej do oceniania problemów polityki zagranicznej na podstawie ich skutków dla bezpośrednich, indywidualnych interesów.

Zdaniem raportu, opracowanego przez Communications Research Center w Cleveland, Ohio, w typowych sześciu zagadnieniach z zakresu polityki zagranicznej zarysowuje się w społeczeństwie uznawanie "praktycznych celów oraz idealistycznych wartości." Chodzi tu o zagadnienia następujące: stosunki Zachód-Wschód, interwencjonizm, prawa ludzkie, wymiana handlowa, sprzedaż broni i pomoc zagraniczna.

Inny badacz postawy społeczeństwa, Daniel Yankelovich z New Yorku, doszedł do wniosku, że nastawienie Amerykanów można określić jako "ostrożny internacjonalizm": "Gdy Amerykanie odsuwają się od okresu Wietnamu w okres nowej ery w polityce zagranicznej, ich nastrój jest regulowany przede wszystkim trzeźwą ostrożnością."

Takie same wnioski wyciągnęli urzędnicy Departamentu Stanu, którzy w ostatnich dwóch latach mieli do czynienia z nastrojami społeczeństwa w dziedzinie polityki zagranicznej. I wbrew opiniom, że rezultatem Wietnamu będzie całkowite odrzucanie przez społeczeństwo zobowiązań międzynarodowych, ani ono nie odwraca się od tych zagadnień, ani też nie

Do tego zaś odbyło się wiele spotkań z przedstawicielami społeczeństwa zarówno w Departamencie Stanu, jak i w Białym Domu, jak też trzeba brać pod uwagę oddziaływanie przy pomocy środków masowego przekazu.

Rzecznik Departamentu Stanu zwrócił uwagę, że w tradycji amerykańskiego życia publicznego jest od 200 lat "instynktowne przekonanie," że każdy problem powinien być rozwiązany w czasie około tygodnia, a jeśli nie jest rozwiązany, musi być coś złego nie z tym problemem, ale z ludźmi mającymi obowiązek rozwiązania sprawy. Jest to swego rodzaju "frustracja."

W ogólnej ocenie koła rządowe zajmujące się polityką zagraniczną, zgadzają się na pogląd, że Amerykanie w czasie ostatnich dwóch administracji interesowali się czołowymi problemami tej polityki, jak Środkowy Wschód, kontrola zbrojeń, a ostatnio Afryka.

Opr. (jb)

Panamczycy Słuchają

Debaty w Senacie Stanów Zjednoczonych na temat traktatów z Panamą b. żywo interesują Panamczyców. Gdy Radio Panamskie nada je debaty w tłumaczeniu na hiszpański, życie zamiera. Wszyscy słuchają radia.

Ambicje Browna

Z najbliższego otoczenia gubernatora Kalifornii, Jerry Browna dochodzą informacje, że stanie on do praw wyborów w 1980 r. jako demokratyczny kontrkandydat prez. Cartera, jeżeli w ciągu roku Prezydent nie zwiększy swojej popularności.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Przeciw Bezbożniczej Propagandzie Radiowej

"Wędrowcowi, który przebiega drogi naszego kraju, oznajmiamy bliskość większego osiedla ukazujące się na widnokręgu wieże kościelne. Jeżeli nie kościół, to kapliczki figury Matki Boskiej, różne świątki przypominają o chrześcijańskiej przeszłości Polski. Zabytkowe budownictwo sakralne i rzeźba kultowa nadały tak

nie powtórzyło się to czym uraczył nas "Głos Polonii" w sobotę, dnia 18 marca br., o godzinie około 4:15 po poł. Z tego słuchowiska, wbrew prawdzie historycznej, mówiącej, że w Niedzielę Palmową uczczono Chrystusa Pana rzucaniem gałązek i stąd niedziela zwana w liturgii palmową, dowiedzieliśmy się, że to nie fakt historyczny, który zdarzył się przed